

Z dołatkami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

# GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

## Część urzędowa.

(Ofiary na pogorzalców.)

Na wsparcie dotkniętych pożarem mieszkańców miasteczka *Rawy* wpłynęło dalej w drodze składki: Do urzędu powiatowego w *Buczacu* 2 zł.; do urzędu powiatowego *Kufstein* w Tyrolu 20 zł. 44 c., a do magistratu w *Roveredo* w Tyrolu 4 zł. 22 c. w. a., i pieniądze te zostały już odesłane przelozonemu powiatu rawskiego.

## Część nieurzędowa.

**Lwów.** 18. listopada. Stosunki pańszczyzniane dawnemi laty u nas egzystujące, wywołały wiele praw i rozporządzeń, które dziś po zniesieniu pańszczyzny zdają się zbyteczne i niepotrzebne, a których uchylenie ze względów na dobro publiczne byłoby może pożądane. Do rzędu praw tych i przepisów zaliczyć można zakazy częściowej sprzedaży czyli parcelowania gruntów dworskich, równie jak zakaz przedawania lub wcielania do gruntów dworskich, gruntów włościańskich. Zakazy te mogły być bardzo właściwe w onym czasie, kiedy to wieś każda była niejako osobnem małym państwem, którego dziedzic, do pewnej tylko uprzewiliowanej klasy w kraju należeć mogący, miał sobie przyznaną jurysdykcję patrimonialną, chociaż przez odrębne organy, od niego jednak zawisłe, wykonywaną. Szło bowiem o to, ażeby ochronić włościan od nadużyć przemożnego względem nich dziedzica, ażeby nierozdzielnością gruntów dworskich zabezpieczyć im używanie przynależnych serwitutów, szło zarazem o zachowanie w całości dotacji włościan w gruntach do użycia im oddanych. Dziś stan rzeczy na wsi zupełnie się zmienił. Dawniejszy dziedzic i pan włości jest tylko prostym właścicielem większego obszaru ziemi, nie mającym nad dawniejszym poddanym żadnej władzy, krom naturalnej przewagi, jaką większa zamożność i wyższy stopień oświaty każdemu nadają. Służebności, jakie gromadom na gruntach dworskich przysługiwały, po wielkiej już części uchylone, w danym czasie wszystkie zniesione być muszą; nie masz więc żadnego powodu zakazywania częściowej sprzedaży gruntów dworskich, dotąd jedną własność ziemską tworzących. Zniesienie zaś tego zakazu tem więcej byłoby pożądane, iż mało jest u nas posiadłości należycie złączonych i zaokrąglonych; grunta wszędzie prawie porozrywane, częstokroć są w znacznej odległości od mieszkań i budynków gospodarskich rozłożone, z wielkiem utrudnieniem popędu i przeszkodą postępu rolnictwa, jak to raz już, mówiąc o potrzebie komasacji gruntów w kraju naszym, obszernie wypowiedzieliśmy. W wielu więc przypadkach zależałoby właścicielowi na tem, ażeby pozbyć się gruntu, którego ze względu na jego rozpołożenie dostatecznie obrabiać nie może, a który jako osobna posiadłość stanowiłby mógł folwarczek, przy starannem zagospodarowaniu daleko więcej zboża i innych ziemio-  
płodów produkować mogący, jak dotąd istotnie wydaje. Zdaje się więc, iż w razie częściowej rozprzedaży gruntów, właściciel jedynie z wierzycielami swemi na wszystkim bezpieczeństwo hipoteczne zapisane sobie mającymi, układaćby się powinien. Wszelkie zaś inne ograniczenie wolnego rozrządzenia własnością, zdaje się zbyteczne, ze względów zaś wyżej powołanych na postęp rolnictwa i ogólną produkcję kraju, zgubny wpływ wywierające.

Te same i podobne powody przemawiają za zniesieniem zakazu częściowej sprzedaży gruntów włościańskich. Zakaz ten bardzo właściwy i z natury rzeczy wypływający w ten czas, kiedy to włościanin był prostym dzierżawcą, czynsz swój na drodze odrabianej pańszczyzny opłacającym — zakaz ten dzisiaj niczem już nie jest usprawiedliwiony. Bo włościanin, jako dziś już niezawisły i alodialny dziedzic acz szczerpłego obszaru, z natury obecnego posiadania swego wszelkie ma prawo wolnego rozrządzenia swoją własnością. Jeżeli zaś przestały obowiązywać dawne przepisy, zakazujące dawanie włościanom na kredyt trunków upajających, to tem bardziej zniesione byćby powinny zakazy parcelowania gruntów włościańskich, jako z obecnym stanem rzeczy wcale nie licujące.

Nikt temu nie zaprzeczy, że rozerwanie i niewłaściwe rozpołożenie gruntów naszych, jest jedną z głównych przyczyn, a bodaj nie główną przyczyną, tamującą postęp rolnictwa w Galicji. Zanim zaś komasacja gruntów tak bardzo u nas pożądana, orzeczona i przeprowadzona zostanie, wypadłoby zostawić właścicielom gruntów wszelką wolność umawiania się między sobą o sprzedaż lub zamianę, które komasację kiedyś nastąpić mogącą ułatwią, i drogę jej utworzyć mogą. Wszelkie więc względy zdają się przemawiać za zniesieniem zakazów dzisiaj już niczem nie usprawiedliwionych, a które jak wyżej wykazaliśmy, utrzymują zawady, na popęd rolnictwa i produkcję rolniczą zgubnie wpływające.

## Monarchia Austriacka.

**Wiedeń,** 17. listopada. (Nowiny dworu. — Sprawa bankowa. — Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian. — Austriacka eskadra w Piräus.)

Jego ces. Mość, powróciwszy przedwczoraj zrana z Ischl do Schönbrunnu, przyjmował tego samego dnia Namiestnika Węgier hrabiego Palffy, na osobnej audyencji.

Dyrekcya bankowa i komitet bankowy miały uchwalić temi dniami petycję do izby panów przeciw wotowanej w izbie deputowanych ustawie bankowej, i jak donoszą dziennikowi *Presse*, ma wymieniać ta petycja cztery punkta jako niepodobne do przyjęcia dla banku narodowego, a mianowicie: 1) Nieuprcentowanie pożyczki 80 milionów; 2) przepis, że wydana nad 200 milionów złotych ilość banknotów musi być pokryta srebrem, a kwota do 200 milionów złotych podług postanowień bankowych; 3) krótki termin przedłożenia przywileju bankowego, a 4) postanowienie względem sprzedaży efektów bankowych.

**Tryest,** 14. listopada. Obiega pogłoska, że Jego ces. Wysokość Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian jachtem „Phantasie“ odprawi dłuższą przejażdżkę na morzu, a pan kontradmirał Lewartowski będzie załatwiał tymczasem sprawy dowództwa marynarki. Fregata „Novara“ przybyła do Piräus, a dowódzca tejże, Tegethoff, kapitan okrętu liniowego, obejmie dowództwo nad całą eskadrą, ponieważ kommodor baron Pöck, wziął urlop na czas dłuższy.

## Hiszpania.

**Madryt,** 8. listopada. (Wiadomości pobieżne.)

*Epoca* donosi, że nie tylko minister spraw zagranicznych w sprawie parowca „Montgomery“ przesłał do posła hiszpańskiego w Washingtonie energiczne żądanie zadość uczynienia, ale że nadto minister marynarki wyprawił pięć okrętów szrubowych na wody Kuby. Dzienniki opozycyjne zaczęły już wyrzucać rządowi brak energii. (Według telegramu poseł amerykański oświadczył gotowość zadość uczynienia). Ten dziennik zaprzecza wyraźnie, jakoby z rządem meksykańskim wdano się w jakiegokolwiek układy. Doniesienia dzienników francuskich w tym względzie polegały na przemienieniu osób. Dzienniki hiszpańskie nie podają zresztą żadnych wiadomości z Meksyku; według nich Francuzi założyli w Tejeria wielki skład, i mają zamiar obsadzić Jalapę na nowo. *Correspondencia* zaprzecza pogłosce, jakoby rząd pragnął widzieć pana Mon prezydentem Kortezów, lub że mu już ofiarował tę posadę. Jakkolwiek dla wszystkich przyjaciół porządku pożądaną byłaby ta kandydatura, rząd sądził, że inicjatywa w tym względzie należy do izby. *Constitutional* cieszy się, że od pewnego czasu rozmaici ajenci zagraniczni przybywają do Hiszpanii, zamawiając imieniem swoich rządów broń i karabiny w fabrykach hiszpańskich, co wielki przynosi zaszczyt rozwojowi przemysłu krajowego.

## Anglia.

**Londyn,** 13go listopada. (Rada ministrów. — Zmiany w parlamencie.)

Wczoraj odbyła się rada ministrów, o której *Herald* donosi, co następuje: Obecni byli wszyscy członkowie. Znowu wzięto pod dyskusję wniosek francuski względem wspólnego interweniowania w Ameryce. Jak słyhać, zdania różniły się wielce. Posiedzenie trwało długo — debata miała być żwawa; ale w końcu zgodzono się nie rozstrzygać kwestyi ostatecznie, póki nie nadejdzie wiadomość o rezultacie wyborów w Nowym Jorku, i póki lord Lyons nie nadeśle spodziewanych depesz. Mówią, że Earl Russell najusilniej domagał się odroczenia rzeczy z powyższych dwóch przyczyn.

Przez śmierć kilku członków izby niższej okazała się potrzeba nowych wyborów. W izbie wyższej podczas feryj parlamentu zaszyły także zmiany godne uwagi. Dr. Longley jako nowy prymas angielski zajmuje miejsce zmarłego poprzednika Dra Sumnera, a Dr. Thomson ma jako arcybiskup Yorku miejsce i głos w izbie parów. Z początkiem września umarł hrabia Harrington a że jego syn liczy dopiero lat 17, miejsce jego będzie jeszcze cztery lata opróżnione. Tak samo rzecz się ma z dziedzicem hrabiego Ellesmerre zmarłego w wrześniu. Miejsce opróżnione przez śmierć lorda Shalbourne zajmie jego najstarszy syn, a przez śmierć lorda Dugannons opróżniło się parowskie krzesło irlandzkie. Podobnie przed kilku dniami opróżniło się krzesło angielskie przez śmierć margrabiego Breadolbane. Miejsce zmarłego lorda Arundell Wardour zajmie syn jego John Francis Arundell.

## Francya.

**Paryż,** 13. listopada. (Różne wiadomości.)

Wspominaliśmy już, iż z powodu odroczenia otwarcia bulwaru księcia Eugeniusza, rozpuszczono wieści o spisku, który policya odkryć miała. Chociaż pod względem wieści tych nic nie masz pewnego, to jednak donoszą z Paryża, iż policya od niejakiego czasu nader jest zajęta. Pomimo pozornej spokojności wielkie ma

panować wzburzenie umysłów. Cesarz Napoleon zwykł uważać za takowe oznaki i nie byłoby nic dziwnego, gdyby znów usłyszano z Paryża o polityce odpowiedniej opinii publicznej.

Większa część dzienników francuskich donosi teraz, iż wiadomość, jakoby p. Bismark-Schönhausen podczas ostatniego pobytu w Paryżu dostać miał wielki krzyż legii honorowej, jest myłą. Dziwną jednak jest rzeczą, iż wiadomości tej dawno już przez urzędowe dzienniki pruskie nie zaprzeczono.

## Szwajcarya.

**Berna, 10. listopada.** (*Przechód legionistów węgierskich. — Wiadomości bieżące.*)

Na dzisiejszem posiedzeniu swoim postanowiła rada federacyjna dozwolnić Węgom, którzy należeli do legii węgierskiej we Włoszech, przejazdu przez Szwajcaryę w takim razie, jeżeli chcą opuścić ten kraj i udać się do innych państw; a ponieważ z tej legii w ogóle mało kto już pozostał, tedy niewiele będzie korzystać z tego pozwolenia, ci zaś, którzy zechcą z niego korzystać, przejeżdżać będą z Arony i Como na Lucernę i Genewę, o czem uwiadomione zostały okólnikiem rządu kantonálne.

Dnia dzisiejszego nadeszła do rządu federacyjnego deklaracja rządu włoskiego, która podług umowy rozszerza zawarte między dawnym Królestwem Sardyńskim i Szwajcaryą stare traktaty także na państwa przyłączone świeżo do Piemontu. Wzajemna deklaracja Szwajcaryi odeszła wprzód jeszcze do Turynu, i sprawa ta jest już więc zupełnie załatwiona.

W Genewie obchodzono wczoraj bankietem przypuszczenie do praw obywatelstwa Sabaudezyków, naturalizowanych skutkiem aneksyi Sabaudyi. Udział w tej uroczystości miał przewyższyć wszelkie oczekiwanie.

Dzienniki szwajcarskie rozpisują się z wielkimi pochwałami o tem, że kanton Thurgawski jest od dziesięciu lat najlepiej uorganizowany we względzie wojskowym. Na dniu 1. stycznia r. b. liczyła armia jego 10.096 ludzi. W stosunku do tego powinienby kanton berneński liczyć 50- do 60.000 ludzi.

## Włochy.

**Turyń, 12. listopada.** (*Powrót Króla do Turynu — Rozbójnictwo wzrasta się w Neapolitańskim. — Notaty Garibaldeggo.*)

Król powrócił już z podróży swej do Parmy, Bononii i Modeny, w których to miastach przeglądy wojsk odbywał. Z powodu zagęszczonego rozbójnictwa w Neapolitańskim, ogłoszone być mają dekreta co do rozbójników, w skutek których dekretów będzie można znieść stan oblężenia bez niebezpieczeństwa dla rzeczy publicznej. Jak zaś rzeczy stoja w Neapolitańskim, ocenić to można z podania kupców w Neapolu do generała Lamarmory, w którym to podaniu mówią co następuje: „Złapanie kuryerów, spalanie delizansów, zatrzymywanie i zamordowanie podróżnych, zatrzymywanie i zrabowanie wozów furmańskich, które z towarami na prowincyę wysyłamy, to są wiadomości, które nas ze wszystkich stron dochozą, a które wszystkie serca strachem napelniają. Wszystkie związki handlowe są przerwane, wszystkie miasta odosobnione, a czynności handlowe, które od dawna już były w stagnacyi, zupełnie teraz upadły. Z Turynu telegrafują pomimo tego, iż spokojność zupełnie przywrócona została.

Z Genuy piszą do powszechnej gazety augsburskiej, iż między wojskiem piemonekiem w Neapolu wielka panuje śmiertelność z powodu niezwykłych upałów we dzień a zbytowego chłodu w nocy. I koni bardzo wiele padło. Rozbójnicy silniejsi są teraz niż kiedykolwiek, i wszyscy jeżdżą konno; w prowincyi Capitaanta jest ich przeszło 600. Nie prawdą jest, ażeby 120 rozbójników złożyło miato broń przed władzami w Foggia; było ich tylko 80. Strach jest powszechny. Rozbójnicy spalili połowę żniwa, tak zaś są silni, iż nawet miastom zagrażają.

Właściciele domów nie mogą wychylić się za próg; chłopci pół swoich wcale nie uprawiają, robotnicy są bez zatrudnienia. Żądano wojska, lecz żadnego nie przysłano. Taki stan rzeczy niszczy kraj cały i rząd wszelki tu kredyt stracił. Po wypadku pod Aspromonte, niedowierzanie stało się powszechnem.

Do dziennika *la France* piszą z Rzymu, iż obecne postępowanie Francyi w sferach rządowych najlepsze tam sprawiło wrażenie; komitet jedności włoskiej zaś zupełnie jest zniechęcony. Nie chciał on ogłosić proklamacyi z Turynu przesłanych i podobno się rozwiąże.

Listy z Turynu donoszą, iż lekarze Garibaldeggo oświadczyli, iż kula w ranie jego znajdująca się z łatwością wyciągniona być może. Piszą zarazem, iż Garibaldi w Spezzyi w chwilach wolniejszych od bólów, dyktował sekretarzowi notatki pod względem expedycyi pod Sarnico i Aspromonte. Notatki te zebrane teraz będą gwoli wydania ich w Turynie i Paryżu w włoskim i francuskim języku. Garibaldi zamierza w notatach swych wykazać przed Europą, iż mógł przypuszczać, że do wypraw tych był upoważniony, i że wyprawy te stanowiły niejako przednią straż armii włoskiej.

## Rosya.

(*O ziemskich gubernialnych i powiatowych instytucjach.*)

*Dziennik Powsz.* pisze: Nieodzowność reformy istniejących form gubernialnego i powiatowego zarządu była w 1858 r. z woli

najwyższej wskazana. Pierwsze zasady reform miejscowego zarządu ustanowione w maju tegoż roku z najwyższego rozkazu, były udzielone do przygotowawczych wniosków władzom gubernialnym miejscowym. Po rozpatrzeniu we właściwych ministeriach i w komitecie głównym dla spraw włościańskich, nadesłanych odezw, 25go marca i 23. października 1859 roku zostały najwyżej zatwierdzone ogólne podstawy reformy zarządu gubernialnego.

Radykalną podstawą reformy, uznaną została separacja spraw sądowych, śledczych i spraw gospodarstwa miejscowego od spraw ogólnej gubernialnej i powiatowej administracyi.

Sprawy śledcze i sądowe postanowiono oddać władzom sądowym, utworzonym na nowych zasadach. Główne zasady nowej organizacyi sądów, tudzież procedury, obecnie już zostały roztrząsnięte w radzie państwa.

Ułożenie projektów reformy policyjnej i gospodarskiej administracyi w guberniach i powiatach, poruczono oddzielnej komisyi o gubernialnych i powiatowych instytucjach, z najwyższego rozkazu 27. marca 1859 r. przy ministerjum spraw wewnętrznych utworzonej.

Projekt nowej organizacyi zarządu policyjnego w miastach i powiatach już się roztrząsa w radzie państwa.

O miejscowym gospodarstwie gubernii i powiatów, w najwyższym rozkazie 25. marca 1859 r. wyrażono: „nadać zarządowi gospodarstwa większą jedność, większą samodzielność, więcej ufnosci i oznaczyć stopień uczestniczenia każdego stanu w zarządzie gospodarskim.“

Ogłoszenie ustaw o włościanach, ostateczne uznanie konieczności administracyjnej łączności stanów wiejskich, ustanowienie gminnej organizacyi, oraz zarządu dla czasowo-obowiązkowych włościan, uchylając dotąd istniejące przeszkody, dało możność przystąpić do rozwinięcia i urzeczywistnienia zasad przez najwyższą wolę wskazanych.

Ułożony przez urzędową przy ministerjum spraw wewnętrznych komisję, zarys ustawy o ziemskich dla spraw gospodarskich instytucjach, został pierwotkowo rozpoznawany z najwyższego rozkazu Jego ces. Mości w radzie ministrów. Następnie najwyżej rozkazano ministrowi spraw wewnętrznych nadać tej sprawie dalszy na drodze prawodawczej kierunek.

Główne zasady projektu ustawy o ziemskich instytucjach są następujące:

Instytucjom ziemskim powierza się w prawem oznaczonych granicach zawiadywanie ziemsko-gospodarskimi sprawami w guberniach i powiatach.

Do ziemsko-gospodarskich spraw należą: zawiadywanie w przepisanej kolei majątkami, kapitałami i poborami pieniężnymi, do ziemstwa, powiatu, lub gubernii należąciami, z ułożeniem budżetów i rozkładów tych ostatnich; urządzenie i utrzymanie ziemskich gmin i tych dróg komunikacyjnych, które zostaną policzone do rzędu ziemskich; środki zabezpieczenia żywności; dobroczynność publiczna; wzajemne ubezpieczenie budynków; bacność nad rozwojem handlu miejscowego i przemysłu, w kolei i granicach zgodnych z ogólnymi w tym przedmiocie przepisami; zaspokojenie potrzeb wojskowego i cywilnego zarządu, włożonych na gubernię lub powiat, i udział w sprawach co do wykonania powinności pocztowej; rozkład tych poborów, których rozdział włożony zostanie na instytucye ziemskie, na mocy wydanych w tym przedmiocie przepisów prawa, albo też oddzielnych najwyższych rozkazów; dostarczenie władzom gubernialnym, na ich wezwanie lub na żądanie władz wyższych rządowych, wiadomości i wniosków w przedmiocie potrzeb miejscowych i starania w tym celu; sprawy, które na mocy oddzielnych ustaw albo też rozporządzeń rządowych będą powierzone instytucjom ziemskim. Instytucye ziemskie dziela się na powiatowe i gubernialne. Dla powiatów ma być ustanowione zgromadzenie ziemskie powiatowe i powiatowy ziemski zarząd; — dla gubernii zgromadzenie ziemskie gubernialne i gubernialny ziemski zarząd.

Zgromadzenie ziemskie powiatowe składa się z głosujących wybieranych: a) przez powiatowych właścicieli ziemskich nie należących do gromad miejskich, b) przez mieszkańców miasta wszystkich stanów, c) przez zgromadzenie starszych gminowych i starostów wiejskich, wszystkich stanów wiejskich. Prawo uczestniczenia w wyborze głosujących, dla powiatowych właścicieli ziemskich i mieszkańców miasta, służy w miarę przestrzeni i wartości posiadanej majątności. Na tej samej zasadzie postanawia się liczba głosujących, wybieranych przez właścicieli ziemskich i mieszkańców miasta do zgromadzenia ziemskiego powiatowego. Liczba głosujących od stanu wiejskiego, wyznacza się także w miarę ilości ziemi, znajdującej się w używalności gminowych gromad, albo też w ich posiadaniu na prawie własności.

Na głosujących mogą być wybierani tylko ci, którzy mają prawo zostać wyborcami.

Zarząd ziemski powiatowy składa się z 6ciu głosujących, wybieranych przez zgromadzenie ziemskie powiatowe.

Zgromadzenie ziemskie gubernialne składa się z głosujących powiatowych, wybieranych przez zgromadzenia powiatowe w liczbie od 2 do 5 z każdego powiatu, stosownie do ludności onego.

Zarząd gubernialny składa się z 6ciu głosujących gubernialnych, wybieranych przez zgromadzenie gubernialne.

W zgromadzeniu ziemskim powiatowym prezyduje jeden z jego członków, wyznaczony przez rząd, a w gubernialnym jeden z właścicieli ziemskich, bezpośrednio wyznaczony przez Jego Ce-

sarską Mość. Marszałek szlachty gubernialny uważa się za wiceprezesa zgromadzenia gubernialnego, i w razie nieobecności lub choroby prezesa, zastępuje jego miejsce; w zarządach prezydują: w gubernialnym — gubernialny, a w powiatowych, powiatowi marszałkowie szlachty.

Zgromadzenia obradują raz na rok w terminach wskazanych; posiedzenia gubernialnych zgromadzeń trwają nie dłużej jak dwa-dzieścia, a powiatowych nie więcej jak siedem dni. Zarządy odbywają posiedzenia nieustannie.

Decyzje zgromadzeń i zarządów stanowią się większością głosów; dla prawomocności decyzji zgromadzeń potrzeba jest obecność przynajmniej jednej trzeciej części całej liczby głosujących.

Obreń działalności instytucji ziemskich zakreśla się granicami gubernii lub powiatu i sprawami do zakresu władz ziemskich należącymi. W tych granicach na instytucje ziemskie wkłada się rozstrząśnięcie, zakreślenie i wykonanie wszelkich prawem przepisanych środków, nieodwołalnych dla kierunku spraw ziemskich. Instytucje ziemskie działają w ogóle samodzielnie w tych sprawach, które ich władzy podlegają; wypadki, w których rozporządzenia onych idą na zatwierdzenie władz administracyjnych, będą prawem wskazane.

Instytucje ziemskie nie mogą wdawać się w sprawy należące do obreń działalności władz rządowych, władz stanów lub gromad, ani też w sprawy należące do innych miejscowych ziemskich instytucji.

Instytucje ziemskie gubernialne zawiadują sprawami całej gubernii dotyczącymi; powiatowe — sprawami jednego powiatu. Zgromadzenia posiadają ogólną moc rozporządzającą i kontrolę w sprawach ziemskich; zarządy obowiązane są wykonywać rozporządzenia zgromadzeń, oraz używać wszelkich bezpośrednich środków wykonawczych w sprawach ziemskich.

Ostateczna redakcja projektu ustawy o instytucjach ziemsko-gospodarskich, obecnie układa się w ministerium spraw wewnętrznych, dla przedłożenia projektu tego na rozpoznanie rady państwa.

## Księstwa Naddunajskie.

Bassy, 6. listopada. (Przeciw unii.)

Korespondent *Donau Ztg.* donosi: Wszystkie nadzieje i oczekiwania zawiodły nas straszliwie. Zbieramy teraz cierpkie owoce czynu, który popełniliśmy za pośpiesznie i z źle zrozumianego patriotyzmu przez wybór wspólnego księcia z Wołoszczyzną. Wielkie mocarstwa na kongresie paryskim (a między temi głównie Austriya jako państwo sąsiednie, a tem samem najlepiej nas znające) miały zupełną słusność, gdy prawie tylko z wyjątkiem jednej Francji oświadczyły, że unia nie jest przez Mołdawian pożądana. Gdy przeminał pierwszy szal, w którym usiłowano przytępić nasze uczucia przez wykrzykniki jak patriotyzm, zjednoczona Romania, synowie Rzymian, ukazała się rzeczywistość w tem przeraźliwszej postaci.

Adres, który wszystkie okręgi wyborcze naszego kraju przesyłały do swoich deputowanych, jest już powszechnie znanym. Tem bardziej zasługuje on na uwagę, ile że pochodzi od największych znakomości. Nasza ustawa wyborcza ma jak wiadomo, bardzo wysoki cenzus (bezpośrednim wyborem np. jest tylko ten, kto może wykazać z posiadłości ziemskiej roczny dochód przynajmniej 1000 dukatów; wyborcy Mołdawii przedstawiają więc bardzo ważną część ludności, a ich głos nie jest mało znaczącym).

Pocieszającym jest przynajmniej to, że deputowani pojmują położenie rzeczy, i porozumiewają się często, dla narady jak mają postąpić. Muszą się prędko uamyśleć, bo na dniu 16. b. m. izba została zwołana do Bukaresztu. Dotąd opinia dzieli się na dwie części. Jedni z deputowanych doradzają uchwałę nie udawać się do Bukaresztu, i ten krok w otwartej odezwie do wyborców Mołdawii umotywować jako odpowiedź na adres. Z tem zdaniem dali się słyszeć nawet sami wyborcy przy naradzie nad projektem do adresu, doradzając, dać zlecenie deputowanym aby się nie udawali do Bukaresztu, lecz radę tę odrzucono. Prędzej przyjdzie jednak do skutku zdanie tych, co zajmują miejsca w izbie, aby zaraz na pierwszym posiedzeniu wystąpić z energicznym zażaleniem przeciw rządowi, i stosownymi wnioskami, które przedłożą w zbiorowym memoriale.

## Grecya.

(Wiadomości pobieżne.)

Według doniesień telegraficznych z d. 2. i 3. b. m. partya republikańska zyskuje w całym kraju coraz więcej stronników. Z Londynu, Włoch i Francji przybywają do Aten ajenci Mazziniego, a z nimi wielu greckich emigrantów. Rząd tymczasowy zajmuje się głównie tworzeniem małych kolumn ochotników; mianował także komisye dla przestrzegania bezpieczeństwa publicznego, aby przedewszystkiem odpowiedzieć najnaglejszym potrzebom. Gwardya narodowa i ochotnicy stoją pod rozkazami tychże komisji.

## Kronika.

(Pożary.) W Lipowcach w obwodzie zbuczowski pogorzał 9. b. wieczorem właściciel tamtejszy Olexa R., spłonął mu dom mieszkalny i wszystkie budynki gospodarskie z całym plonem tegorocznym. Przyczyną tego pożaru była, jak się zdaje, nieostrożność.

W tym samym obwodzie i również z niewiadomej dotąd przyczyny zgorzały 10. b. m. w Berezniakach oficyny dworskie, przeznaczone na mieszkanie dla służby.

Nakoniec donoszą nam z obwodu brzeżańskiego, że w nocy z 14. na 15. b. m. wszczął się ogień w karczmie Szczepanowskiej, leżącej przy gościńcu eraryalnym między Brzeżanami i Podhajcami, i że przytem zgorzało w tej karczmie siedm wozów z końmi, trzy z tytoniem eraryalnym, jeden z worami eraryalnymi, a trzy prywatne wozy z pszenicą; tylko jedną parę koni zdolano uratować. Niedocieczono jeszcze, co mogło być przyczyną tego pożaru, gdyż u karczmarza nie było tej nocy dla szabasu ognia ani na kuchni ani w piecu, a pożar wszczął się w stajni w zachodniej części budynku, właśnie gdzie były wozy z tytoniem.

(Jarmarki w Mościeiskach.) Przez połączenie Krakowa ze Lwowem kolejką żelazną, podniosły się wielce jarmarki w Mościeiskach, osobliwie na konie. Główniejsze z nich odbywają się zwykle 24. czerwca i 1. listopada, i na ostatnim jarmarku tegorocznym był już tak wielki obyt na konie, że z 2500 sztuk przypędzonych na targ, niepozostała ani jedna niesprzedana, a mimo to zgłaszało się wiele jeszcze kupców na konie.

(Książd Rychard), głośny w całej Europie poszukiwacz źródeł, wróciwszy z Galicyi i Węgier, gdzie szczególnie w Debreczynie odkryciem licznych źródeł zapewnił dostateczną ilość wody do pojenia niezliczonych trzód, pasących się na obszernych łąkach dóbr miejskich, udał się teraz do dóbr hr. Montalembert, Laroche en Brémy (dep. Côte d'Or) i na łące przyległej zamkowi odkrył dwa źródła, jedno o 45 centym., drugie o 3 metry od powierzchni ziemi. Otworzono wyjście tym źródłom, które obiecają bardzo pomysły wydanki wody. P. Montalembert ogłosił tę wiadomość w dziennikach, dodając, że na kilka dni później, przedstawiono mu obliczenie, że sprowadzenie do zamku wody, której w okolicy niedostaje, kosztowałoby 20 000 fr.

(Relikwia turecka nieuszanowana przez szczury) W Konstantynopolu, w pałacu Dolmabahatse pracowało kilka robotników zajętych restauracją jednego z pokoi haremu. Jeden z tych ludzi olśniony otaczającym go blaskiem przepychu, powziął zły zamiar, skrył się niepostrzeżenie do szafy, i gdy towarzysze oddali się pod porę obładową, wyszedł złamany, wysunął szufladę komody i upatrywał, co by mu najwięcej przysłać się mogło. Wpadła mu najprzód w oczy mała złota strzyżeczka; natomil się na nią sądząc, że zawiera klejnoty, które zapewnią mu szczęście na całe życie, ułzył ją koło siebie i wymknąwszy się z ręcznicą z pokoju, zajął miejsce obok towarzyszy. Gdy wkrótce potem pod pozorem nagłej słabości oddalił się do domu, dozorca postrzegł ślad popełnionej kradzieży, niezwłocznie więc puszczono się w pogon za zbrodniarzem. Był on już naówczas w swoim mieszkaniu, w ubogiej chatce tureckiej, i spiesząc pakował ruchomości. Nieszczęściem już był wówczas rozbił skradzioną strzyżeczkę. Straż przybywszy wzięła się spieszenie do rewizji. Z chustek od nosa sultanki, które były w skrzynce, znalazły się wszystkie, ale oprócz nich był tam także klejnot droższy nad wszystkie skarby tego świata, kawałek wosku z kilku włosami z brody proroka, i ten właśnie gdzieś się zapodział; nadaremnie przeszukano całą chatkę, nie znalazła się drogocenna relikwia. Bezwątpienia zjadły ją szczury, walęające się tu i owdzie po ubogiej izdebce.

(Towarzystwo zabezpieczenia kapitałów w państwie Pruskim) Pod taką nazwą zawiązano jest w Berlinie i przed kilku miesiącami przez rząd miejscowy zatwierdzone zostało towarzystwo, którego celem jest uruchomienie kapitałów hypotecznych, w zakresie większym nad zakres dotychczasowy instytucji, i tak: udziela pożyczki na posiadłości wiejskie i miejskie, umarzając je ratami, z dowolną opłatą amortyzacji, najniższą jednak 1/2 ed sta rocznie, a to aż do 2/3, mianowicie do 70% takej landzastawowej, gdy landzastafta daje tylko do wysokości 1/2 wartości dóbr; — zastępuje właścicieli posiadłości w ubezpieczeniu prowizji jako też rat amortyzacji kapitałów na ich majątkach cięższych i w tym razie te znowu na drobne raty rozkłada. Ważność tych dogodności dla kredytu hypotecznego, znakomitą jest pomocą dla posiadaczy majątków nieruchomości, zapobiegają one w razie pochodzącej z nieprzewidzianych przyczyn zaległości jednej raty, zwykłym dalszym tegoż następstwem, to jest albo zaległości drugiej raty i subhastacji, albo zgromadzeniu zalegającej kwoty, już to z wysiłkiem własnych zasobów, już to z uszczerbkiem postępu gospodarstwa.

Towarzystwo to, do którego najznakomitsi bogacze i bankierowie pruscy należą, posiada zakładów kapitał 5 milionów talarów i oprócz tego, wypuszczając będzie obligi swe 5 procentowe. W Poznaniu uorganizowana została agentura tegoż dla własności nieruchomości Wiel. Księstwa Poznańskiego, której kierunek powierzono p. Sewerynowi Skórzewskiemu, radcy jeneralnemu ziemstwa p. Tschuschke, radcy sprawiedliwości i notariuszowi, i p. Freudenreich kupcowi; — od czasu ogłoszenia, zgłoszono się z W. Ks. Poznańskiego do aseknracji z posiadłościami miejskimi i wiejskimi na 1 1/2 miliona talarów.

Podobne temu towarzystwo zawiązano zostało także w Dreźnie dla posiadłości w Królestwie Saskiem i w Niemczech.

## Ostatnie wiadomości.

Lwów, 19. listopada. Izba deputowanych rady państwa obradowała na przedwczorajszym posiedzeniu dalej nad *ustawą o taxach i należnościach*. Co do opłaty od kart podróży na kolejach żelaznych *ksiądz minister finansów* poprawkę, ażeby ta opłata oznaczona została w ogólności na 1 cent od 50 c. Tę poprawkę odesłano do wydziału. Doszedłszy do pozycyi 106, musiano przerwać dalsze obrady dla nieobecności ministrów. Izba panów zbiera się dziś na posiedzenie. Co do *postępowania ugodnego* slychać, że jurydyczna komisya izby panów przyjmuje w ogóle projekt ustawy, ale wnosi do niego rozmaite poprawki. Jaka zapadnie uchwała w izbie panów w sprawie bankowej, niemożna wiedzieć

jeszcze; to pewna tylko, że odnośna komisja izby odbywa w tym względzie codzienne narady, na których bywa zwyczajnie minister finansów. — Saskie zgromadzenie narodowe w Siedmiogrodzie otrzymało już odpowiedź Najjaś. Pana na swoją reprezentację z 29. marca r. b. względem przeprowadzenia w praktyce narodowego równouprawnienia na zasadzie ces. dyplomu z 20. października 1860 i zasadniczych ustaw państwa z 26. lutego 1861. Wydane w tym względzie najwyższe postanowienie z 18. paźdz. r. b., które podamy w całości w jutrzejszym numerze naszego dziennika, zezwala na utworzenie sejmu siedmiogrodzkiego i zaleca przyspieszenie rozporządzeń potrzebnych do zwołania tego sejmu.

Z **Warszawy** podają dzienniki wiadomość o nowym skrytobójstwie. Między innymi opowiada *Gazeta wiedeńska*, że 13go b. m. miało kilku młodych ludzi napaść pewnego człowieka, uważanego za szpiega, i obwiesić go w cichości. Prócz tego obiega w Warszawie pogłoska, że do jednego z pensjonowanych generałów rosyjskich weszło niedawno czterech młodych ludzi i wymusiło od niego z zagrożeniem śmiercią 1000 rubli na „cele patriotyczne.“ Zresztą donosi korespondencya *Czasu* z Warszawy, że przygotowania do poboru wojskowego zostały już prawie ukończone w całym Królestwie, i że rady powiatowe w Mazowieckiem, Kaliskiem i Plockiem założyły protestacje przeciw poborowi.

Pogłoskę o zamachu na Cesarza Napoleona rozniósł po Europie następujący telegram otrzymany w Mnichowie na dnia 15. b. m.: „Nowy zamach popełniony został na osobie Cesarza Napoleona; Cesarz raniony jest w lewą rękę, sprawcę uwięziono.“ Podobny telegram z tej samej daty podała także rządowa gazeta darmstadtzka. Wiadomość tę uznano powszechnie za prosty wybieg giełdowy, opierając rozumowanie swoje na tem, że dotychczas nie została potwierdzoną. Ależ z drugiej strony możnaby rozumieć, że dotąd nie została także zaprzeczoną, i że przeto może być choć cokolwiek prawdy w tej wieści. Na ten domysł naprowadza nawet doniesienie w *A. A. Z.* z Paryża z 14. b. m., że policya paryska odkryła jakiś spis, i że skutkiem tego uwięziono mnóstwo Niemców i Włochów w Paryżu.

Co do sprawy *rymskiej* obiegają znowu rozmaite pogłoski. Mówią, że Francya miała zażądać od kurii rzymskiej zaprowadzenia kodexu Napoleona i ogłoszenia wolności wyznania, a Rzym odrzucił stanowczo obadwa żądania. W samym Rzymie opowiadają, że rząd papieski zamysła rozwiązać całą swoją siłę zbrojną, że Monsignor Merode ustąpi, a kardynał Antonelli będzie poświęcony polityce Tuileryów. Wszystkie te pogłoski jednak nie mają żadnej podstawy autentycznej, i nie można przeto przywiązywać do nich żadnej wiary. — O stanie zdrowia Garibaldeggo donosi telegram z Pizy z 12go b. m., że z rany wydzielił się kawałek skóry z buta, i że jatrzenie rany nie wzmaga się. Natomiast donosi pewien lekarz niemiecki, który temi czasami powrócił z Włoch, i miał sposobność obznajomić się dokładnie ze stanem Garibaldeggo, że wszelkie wiadomości o polepszeniu jego zdrowia są bezzasadne, gdyż chory cierpi na gorączkę trwającą, i nie ma już żadnej nadziei ocalenia jego życia.

Ze stolicy *szwedzkiej* donoszą dzienniki, że konstytucyjny komitet stortingu norweskiego zalecił izbie do przyjęcia propozycję królewską względem zmiany paragrafu 41. ustawy zasadniczej, podług którego najbliższy tronu Książę ma pod niebytność lub w ciągu słabości Króla obejmować ster rządu.

Wiadomości z **Aten** na Marsylię potwierdzają, że spokojność w Grecyi jest zupełną, a rząd prowizoryczny zajmuje się zbrojeniem gwardyi narodowej i wyborami do zgromadzenia narodowego. Do Korfu przywiózł parostatek grecki wiadomości z Pireju z 13go b. m. Najznakomitsze osoby z Pireju i Syry wyprawiały na cześć oficerów floty angielskiej bankiet, przyczem Grecy wznosili toasty za pomyślność Księcia Alfreda i Anglików i na cześć niepodległości Grecyi. A gdy admirał angielski powrócił na pokład, zatknęły okręta angielskie banderę grecką i salutowały ją 21 wystrzałami z dział.

Także ze **Stambułu** nadeszły wiadomości na Marsylię do 6go b. m. Donoszą one, że rząd turecki, niepokojąc się rewolucją grecką i zaburzeniem w Albanii, zatrzymał pod bronią rezerwy i przygotowuje flotę, by wyprawić z nią oddziały wojsk na wybrzeża albańskie. Urzędowe dzienniki tureckie zaprzeczają pogłoskę o słabości Sultana.

#### Najświeższa poczta.

**Paryż**, 17. listopada. Dzisiejsza *France* pisze: rząd angielski podniósł znowu projekt kandydatury księcia Alfreda. Według tegoż Jończycy zostaną pod protektoratem Anglii, lecz będą mogli wyprawiać deputowanych do Aten. Nowy Król zatrzyma religię.

**Turyn**, 17. listopada. Dzisiejsza *Discussione* pisze: Zapewniają, że Król podpisał wczoraj dekret, którym znosi stan oblężenia w Neapolu i Sycylii. Lamarmora jednak zatrzyma centralno polityczny zarząd Neapolu, a prefekt Palermu zarząd Sycylii.

**Warszawa**, 17. listopada. Dzisiejszy *Dzien. pow.* ogłasza deklarację zamienioną 15. października 1860 pomiędzy pełnomocnikami Rosyi i Austrii, względem wzajemności w prowadzaniu dwóch Cesarstw dla ukrócenia przestępstw popełnianych na terytorium jednego z dwóch państw przeciw bezpieczeństwu drugiego.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Rzeszów**, 5. listopada. Ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach w tutejszym obwodzie w IIgiej połowie października 1862.

	Miejsce targu:					
	Rzeszów	Łańcut	Leżajsk	Przeworsk	Rozwadow	Strzyżów
	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.	zr.   cen.
	waluty austriackiej					
Mec pszenicy . . .	3   38	4   29	4   .	4   51	4   .	4   .
„ żyta . . .	2   50	2   43	2   50	2   60	2   20	2   .
„ jęczmienia . . .	1   95	2   3	2   .	2   6	2   .	2   .
„ owsa . . .	1   17	1   31	1   40	1   24	1   40	1   .
„ hreczki . . .	1   60	1   .	1   .	2   12	2   .	1   60
„ kukurudzy . . .	1   .	1   .	1   .	1   .	1   .	1   .
„ ziemniaków . . .	1   80	1   90	1   80	1   7	1   60	1   80
Cetnar siana . . .	1   40	1   37	1   20	1   20	1   20	1   .
„ wełny . . .	1   .	1   .	1   .	1   .	1   .	1   .
„ nasienia koniczu . . .	21   38	21   .	21   .	21   .	21   .	21   .
Sąg drzewa twardego . . .	8   70	8   94	8   10	8   6	8   6	8   .
„ „ miękkiego . . .	6   .	6   50	6   7	6   20	6   5	6   4
Funt mięsa wołowego . . .	14   .	11   .	11   .	12   .	12   .	12   12
Mas okowity . . .	1   90	1   96	1   88	1   75	1   68	1   75

#### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. listopada.

Hotel George: PP. Kamocki Alex., z Drutowa. — Palm Alex., c. r. major, z Odasy. — Bocheński Józef, z Muzyłowa. — Bocheński Alojzy, z Otynowiec.

Hotel Langa: Strz-lecki Wład, z Kamionki.  
Hotel angielski: Br. Gostkowski Ant., z Czyżowiec.  
Pod Tygrysa: Krzeczkowski Bol., z Bronicy.

#### Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. listopada.

PP. Dylewski Marian, do Rolowa. — Kürchmayer Jan, do Bukaczowiec. Wiktor Jan, do Zarszyna. — Rafałowicz Teodor, do Odasy. — Hr. Drohojewski Zyg., do Tomaszowic. — Kozłowski Józef, c. k. lekarz pułk., do Kormorna. — Sz frański Jan, kanonik, do Mościsk. — Straz Felix, do Czarnuszowiec.

#### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. listopada 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	328.85	— 4.2	87.4	połud.-wsch. mi.	pochmurno
2. god. po poł.	329.73	— 3.0	84.6	ws. hodni	„
10. god. wiecz.	330.24	— 3.2	84.8	połud.-wsch. „	„

#### T E A T R.

Dzisiaj w teatrze niemieckim: „Das Glas Wasser,“ komedia w 5 aktach z francuskiego.

#### Kurs lwowski.

Dnia 18. listopada.

	gotówką		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	72	5	79
Dukat cesarski	5	75	5	81
Pólin. peryal zł. rosyjski	9	87	9	99
Rubel srebrny rosyjski	1	89	1	92
Talar pruski	1	80	1	82
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galic. liaty zastawne w. a. za 100 zł.	79	41	79	48
„ „ m. k. za 100 zł.	83	38	83	48
Galic. obliagacye indemnizacyjne	70	87	71	37
5% Pożyczka narodowa	82	32	82	82
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	222	57	224	60

#### Telegrafowany kurs wiedeński papierów i wexli.

Dnia 18. listopada.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 82.80. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.15. po 4 1/2% za 100 zł. —; po 4% za 100 zł. —. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —. Galicyi —; Bukowiny —; Akcyje Banku narodowego sztuka 791.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 223.70; niższe-austr. towarzystwa eskomptowego —.

Liasty zastawne. Galic. instytut. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 121.82. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.80 1/2, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 121.—.